



# Mikser

Nr 3  
grudzień 2021



## Gazeta Szkoły Podstawowej w Opinogórze Górnej

Drodzy Czytelnicy,

grudniowy numer *Miksra* wprowadzi Was w świąteczny nastrój. Z niecierpliwością czekamy na święta, myślimy o prezentach dla bliskich i o świątecznych specjałach. W domach pojawiają się choinki, a powietrze pachnie piernikami. Będzie więc świątecznie, mikołajkowo i kolorowo.

Życząc Wszystkim spokojnych, radosnych i białych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku, zapraszamy do przeczytania naszej gazetki.

*Mrozem ziemię otuliła zima,  
która już króluje.  
Czas na święta – najpiękniejsze,  
każde serce się raduje.  
Bo w rodzinnym ciepła gronie  
pośród lampek choinkowych,  
rozweseli wnet każdego  
stos prezentów kolorowych.*

### W TYM NUMERZE

- Z życia szkoły
- W Laponii u św. Mikołaja
- Tradycje bożonarodzeniowe
- W świątecznym nastroju
- Zwyczaje świąteczne w różnych regionach Polski
- Nasze pasje
- Ojczyzna polszczyzna
- Uczniowie piszą i polecają
- Kącik anglomaniaka
- Opinogóra w obiektywie
- Świąteczne zagadki



Zespół redakcyjny *Miksra*



### Ważne dni w tym miesiącu

- 4.12 imieniny Barbary, Barbórki – święto górnicze
- 6.12 dzień świętego Mikołaja
- 21.12 początek astronomicznej zimy, najkrótszy dzień w roku
- 24.12 Wigilia Bożego Narodzenia imieniny Adama i Ewy
- 25.12 **BOŻE NARODZENIE**
- 31.12 sylwester



Zespół redakcyjny: Maja Milewska,  
Ada Mosakowska, Zofia Augustyniak,  
Filip Noworucki, Krzysztof Stawiński  
– koło dziennikarskie, klasa 6.  
Opiekunowie: Mariola Chojnowska,  
Beata Chwaszczewska,  
Beata Nowacka – Kołakowska  
**Zapraszamy do współpracy**



## Z ŻYCIA SZKOŁY

*Gdy noc zapadnie 6 grudnia, to wokół wszędzie robi się cudnie. Święty po cichu podarki kryje i nigdy nie wstąpi, On zawsze w kochających sercach żyje.*

### 6 grudnia - Mikołajki

W tym wyjątkowym dniu życzymy otrzymania wymarzonych prezentów i spełnienia najskrytszych marzeń.



Mikołajki - święto obchodzone 6 grudnia na cześć świętego Mikołaja, biskupa Miry. Zwyczajem jest obdarowywanie dzieci prezentami, często w nocy z piątego na szóstego podkłada się prezenty pod poduszkę lub umieszcza się je w wełnianej, dużej skarpecie.

### Jak nazywa się świętego Mikołaja w innych krajach?

W wielu krajach świata dzieci używają innych imion dla brodacza, który roznosi prezenty.

Kraj	Nazwa	Polskie znaczenie
Francja	Père Noël	Świąteczny Ojciec
Włochy	Babbo Natale	Świąteczny Ojciec
Niemcy	Weihnachtsmann	Człowiek Święt
Austria	Christkind	Dziecko Chrystusa
Rosja	Ded Moroz	Dziadek Mróz
Norwegia	Julenissen	Świąteczny Gnom
Hiszpania	Papá Noel	Świąteczny Ojciec
Anglia	Santa Claus	Święty Mikołaj

Historie o św. Mikołaju sięgają III wieku. Według tradycji pochodził on z zamożnej rodziny greckiej i został biskupem Miry w Anatolii (miasta Demre w dzisiejsze Turcji). Wiadomo, że zmarł 6 grudnia między 345 a 352 rokiem. Dzięki swojej hojności i dobroczynności zasłynął wśród wiernych i już w 550 roku został kanonizowany.

### Szkolne Mikołajki

Imieniny świętego Mikołaja są wspaniałą okazją do oderwania się od szkolnej codzienności. Mikołajki to jeden z najprzyjemniejszych dni w trakcie roku szkolnego.

Zgodnie z tradycją 6 grudnia zagościł w naszej szkole świąteczny - mikołajkowy nastrój. Samorząd Uczniowski zorganizował szkolne Mikołajki. Na korytarzach mogliśmy zobaczyć Mikołaja, uroczą Mikołajkę, renifera, Śnieżynkę czy Elfa – nie zabrakło również mikołajkowych czapek i reniferowych opasek.

Zobaczcie sami!









# W LAPONII U ŚW. MIKOŁAJA



Laponia to kraina na północy Europy, która leży na terenie czterech Państw: Finlandii, Szwecji, Norwegii i Rosji, zajmuje obszar

około 380 tys. km<sup>2</sup>. Laponia została wpisana na listę światowego Dziedzictwa UNESCO w 1996 roku.

Choć prawdziwy święty Mikołaj pochodził najprawdopodobniej z Miry, to dziś jako jego ojczyznę podaje się Finlandię, a dokładniej najbardziej wysunięty na północ region – **Laponię**. Obecnie miano miasteczka mikołajowego nosi **Rovaniemi**, choć początkowo Mikołaj zamieszkiwał inny rejon – na oddalonej o około 350 km górze Korvatunturi (fin. Góra-ucho). W rejonie te sprowadziła Mikołaja legenda, zgodnie z którą, góra ta jest uchem, dzięki któremu **Mikołaj słyszy wszystko**, co dzieje się na świecie i wie, które dzieci były grzeczne i zasłużyły na prezenty.

## W Laponii u św. Mikołaja



W wiosce św. Mikołaja Boże Narodzenie trwa cały rok. Znajdują się tutaj: oficjalna poczta i urząd św. Mikołaja, domki, w

których można się zatrzymać, restauracje i sklepy z pamiątkami. Mikołajową pocztę obsługują elfy. Mają co robić, bo codziennie przychodzi do św. 32 tys. Listów z 199 krajów. Najwięcej z Chin i Polski. Można także stąd wysłać pocztówkę lub list ze specjalnym mikołajowym stemplem.

## Dlaczego właśnie w Laponii zamieszkał święty Mikołaj?

- Bo zima trwa dostatecznie długo, a renifery mają, gdzie biegać – odpowiada zawsze św. Mikołaj.



Na przedzie zaprzęgu św. Mikołaja stoi renifer Rudolf. Ma on magiczny czerwony nos, który oświetla Mikołajowi drogę w noc wigilijną. To oczywiście opowieść świąteczna. Warto ulec jednak jej magii i wsiąść do sań ciągniętych przez renifery.

Wioska św. Mikołaja znajduje się 8 kilometrów od stolicy Laponii Rovaniemi – kursuje stąd autobus *Santa' Express*. Dokładnie w miejscu, gdzie przebiega linia koła podbiegunowego.

Niedaleko wioski św. Mikołaja położony jest Santa Park. To podziemna kraina, w której czeka moc atrakcji. Po spotkaniu ze św. Mikołajem można przejść szkolenie w szkole elfów, upiec pierniczki w chatce żony św. Mikołaja, odwiedzić salę z lodowymi rzeźbami, a na koniec obejrzeć akrobatyczne występy elfów.

## Kim są Elfy świętego Mikołaja? Czym się zajmują?



Elfy świętego Mikołaja to pomocnicy, którzy całe dni spędzają w magicznej fabryce zabawek położonej tuż obok domu samego świętego Mikołaja. To właśnie dzięki nim Mikołaj zawsze zdąża na czas i w porę dostarcza prezenty do domów wszystkich dzieci na całym świecie.

Biorąc pod uwagę strefy czasowe i ruch obrotowy Ziemi na dostarczenie prezentów ma 31 godzin.

Adres św. Mikołaja

Santa Claus, Arctic Circle  
96930 Rovaniemi  
Finlandia



# WZRUSZAJĄCE POLSKIE BOŻE NARODZENIE

**Święta Bożego Narodzenia to najbardziej magiczny czas w roku.**

Dzięki zwyczajom przekazywanym przez pokolenia święta mają zawsze ten sam urok. Tworzą niepowtarzalny klimat świąt i sprawiają, że Boże Narodzenie jest tak wyjątkowym czasem.

Polskie świąteczne tradycje w piękny sposób odwołują się do bogatej symboliki Bożego Narodzenia.

## **Nakrycie dla gościa**

Dodatkowe nakrycie przy stole oznacza otwartość na przyjęcie niespodziewanego gościa, strudzonego wędrowca. Dawniej był to symbol pamięci o zmarłych członkach rodziny, którzy nadal są mile widziani przy wigilijnym stole.

## **Choinka i jej poprzedniczki**



Zwyczaj ubierania pachnącej lasem choinki pojawił się w Polsce dopiero na przełomie XVIII i XIX wieku i przywędrował z Niemiec. Początkowo przyjął się jedynie w miastach, bo na wsiach zamiast świerku czy jodły przystrajano

podłazniczkę, czyli gałązkę drzewa iglastego zawieszoną pod sufitem. Dawniej na choince wieszano nie bombki, lecz orzechy, jabłka i słodycze. Ozdoby te miały swoją świąteczną symbolikę: przynosiły dobrobyt, wzmacniały rodzinne więzi, odganiały zło. Wiele dekoracji wykonywano ręcznie ze słomy lub papieru. Dzięki temu były jedyne w swoim rodzaju.

Może warto wskrzesić ten zwyczaj? Na kilka dni przed Wigilią zasiąść wspólnie z przyjaciółmi lub rodziną i puścić wodze fantazji? Malowanie orzechów, wycinanie i klejenie łańcuchów z papieru, nawlekanie na nici lasek cynamonu może okazać się

świetną zabawą i sposobem na jeszcze silniejsze przeżywanie Bożego Narodzenia. Tak ozdobiona choinka będzie najpiękniejsza na świecie – bo udekorowana z sercem, zgodnie z tradycją i wspólnie. I w tym właśnie tkwi magia świąt.

## **Oplątek i życzenia od serca**



Przepiękny zwyczaj dzielenia się opłatkiem przetrwał w Polsce wieki. Wywodzi się jeszcze ze starochrześcijańskiego

obrzędu łamania się pobłogosławionym chlebem ofiarnym. Oplątek łączy rodziny, bliskich, przyjaciół – trzymając go w dłoniach składamy sobie życzenia, ale też wszystko sobie wybaczamy.

## **Stół z 12 potrawami**

Dwanaście potraw ma nawiązywać do dwunastu apostołów lub ile jest miesięcy w roku. Potrawy zawsze są specjalne, bo musi się w nich znaleźć coś z pól z pola, coś z ogrodu, coś z lasu i z wody. Dawniej wierzono, że np. ziarna zbóż i mak zapewniają w następnym roku bogactwo i urodzaj, miód – słodkie życie i radość, kapusta, buraki czy czosnek – zdrowie i długowieczność, a bakalie-dobrobyt i powodzenie. Wigilijne specjały kojarzą się z domem i bezpieczeństwem. Ich smak się pamięta!



Wypatrywanie na niebie pierwszej gwiazdki to odwołanie do Gwiazdy Betlejemskiej, która zwiastowała narodziny Jezusa...

## **Hej kolęda, kolęda!**



Kolęda to tradycyjna pieśń na Boże Narodzenie. Ale jej nazwa wywodzi się z dawnych czasów, kiedy



starożytni Rzymianie świętowali początek miesiąca, czyli kalendy, bawiąc się i śpiewając. Dziś niemal każdy potrafi zanucić „Cichą noc” czy „Przybieżeli do Betlejem”. Dawniej wspólne kolędowanie rozpoczęte po wigilijnej wieczerzy należało do najpiękniejszych polskich tradycji. Było wyrazem radości i sposobem na podkreślenie wyjątkowego charakteru wigilii.

Ze świętami wiąże się też zwyczaj przebierańców - grup kolędników, którzy ze śpiewem i muzyką w wielu rejonach kraju odwiedzają nasze domy, odgrywając scenki z życia Jezusa i składają życzenia.



## Prezenty



Nie sposób wyobrazić sobie świąt bez wysyłania życzeń i podarunków ukrytych pod choinką. Są wyrazem pamięci i miłości. Tak samo czekają na nie i mali, i duzi. Wręczanie prezentów świątecznych to zwyczaj dość młody, bo pojawił się dopiero w XIX w. i znany był tylko w bogatych domach szlachty i mieszczan.

A kto je dziś przynosi?

Najbardziej znany jest Święty Mikołaj – z białą brodą, w czerwonym kaftanie, ale też – w zależności od regionu Polski – prezenty niosą Dzieciątka, Aniołek, Gwiazdor lub Gwiazdka.

## Zapomniany zwyczaj wysyłania kartek świątecznych



Kartka świąteczna ma już prawie 180 lat! Pierwsza



bożonarodzeniowa pocztówka powstała w

1843 roku i przedstawiała rodzinę siedzącą przy świątecznym stole. W Polsce pierwsze kartki świąteczne pojawiły się pod koniec XIX wieku. Z biegiem lat stawały się coraz bardziej różnorodne i kolorowe. Niektóre miały nawet małe melodie grające wybranej kolędy.

Dziś do składania świątecznych życzeń służą przede wszystkim portale społecznościowe, które w



kilka sekund pozwalają wysłać wiadomość do setek znajomych. Jednak nawet najzabawniejszy wierszyk czy najładniejsza grafika nie sprawią tyle przyjemności, co tradycyjna, papierowa kartka świąteczna z odręcznie napisanymi życzeniami. Jej wysłanie wymaga bowiem

nieco więcej wysiłku niż naciśnięcie klawisza czy tapnięcie w ekran smartfona. Wypisując życzenia, pokazujemy, że myślimy ciepło o adresacie, nawet jeśli nie możemy zasiąść do wspólnej wieczerzy. To świadectwo prawdziwego zaangażowania i bliskości.

A gdyby w tym roku, zamiast włączać telewizor w tle czy wysłać SMS-y z życzeniami, wrócić do zwyczajów, które pamiętamy z dawnych lat?

## Odwiedzanie szopki i żłóbka



Tradycję tę zawdzięczmy zakonowi franciszkańskiemu, które spopularyzowały ją w Polsce. Początkowo budowano figury: Dzieciątka, Maryi, Józefa, Trzech Króli, pastuszków. Później wzbogacono o przedstawicieli różnych stanów i zawodów. Najśłynniejsze polskie szopki znajdują się w Wambierzycach, Kalwarii Zebrzydowskiej, Poznaniu, cały świat podziwia też szopki krakowskie. W domu można mieć małą i skromną jak pierwszy żłóbek. Wszystkie sprawiają mnóstwo radości dzieciom i dorosłym.

Źródło: <https://so-magazyn.pl/>





## W ŚWIĄTECZNYM NASTROJU

Święta Bożego Narodzenia są nierozzerwalnie połączone z tradycją wystawiania jasełek. Ta piękna tradycja obecna jest w naszej szkole. Po raz kolejny przenieśliśmy się do Betlejem – historycznego miejsca narodzenia Jezusa oraz uczestniczyliśmy we wspólnym, radosnym kolędowaniu.





# W ŚWIĄTECZNYM NASTROJU

## Proste pomysły na...

### Ozdoby z gałązek świerkowych.

Dzięki nim świąteczny świerkowy aromat dotrze w każdy kąt mieszkania.

**MODNY WIANEK** – Wystarczy gałązki świerkowe o długości ok. 15 centymetrów przywiązać drucikiem do wiklinowej obręczy.

**DO WAZONU** – Ładnie je przytnij i wstaw do wazonu. Szybka i prosta dekoracja. Jeśli chcesz ją urozmaicić, możesz dodać śnieguliczkę lub oprószyć gałązkę śniegiem w sprayu.

**NA TALERZ** – Niewielkimi gałązkami świerku udekoruj świąteczne nakrycia. Połóż po jednej na talerzu lub obok niego. Goście poczują się wyjątkowo.

**DO PREZETU** – Przewijając prezent wstążką lub sznurkiem, wetknij w środek zieloną gałązkę. Nawet zwykły gładki papier zyska na urodzie. Podarek w stylu eko gotowy.



**PRZY ZASŁONIE** – Przyczep gałązki do tasiemki lub ozdobnego sznurka i przewiąż nim zasłonę. Możesz dodać parę drobnych bombek lub szyszek.

### Pachnący dom

**Mandarynki lub pomarańcze** nabij goździkami i ułóż na półmisku razem z laskami cynamonu i wanilii.



**Aby zapach unosił się w kuchni**, do małego rondelka wlej wodę i gotuj ją na wolnym ogniu, aż zacznie wrzeć. Dodaj cynamon, goździki, wanilię i pomarańczową. Mieszanekę podgrzewaj potem w kominku zapachowym.

### Bombki w roli głównej

Wprowadzają świąteczną atmosferę! Przepięknie wyglądają zwłaszcza w szklanych naczyniach. W wazonie wysokim i wąskim jak tuba watro umieścić i bombki, i hiacynt (kupimy w kwaciarni) – cebulę można owinać wilgotną ligniną, a potem filcem.



### Anioły na szczęście



W czasie świąt w domu powinny pojawić się anioły na szczęście. Elegancka figura wprowadzi do mieszkania uroczysty nastrój. Białe, bądź złote, proste anioły z ceramiki wyglądają pięknie.

Zespół redakcyjny



# ŚWIĄTECZNE ZWYCZAJE W RÓŻNYCH REJONACH POLSKI

## Święta Bożego Narodzenia to najbardziej magiczny czas w roku.

Jak kraj długi i szeroki, w Wigilię wraz z pierwszą gwiazdką na niebie wszyscy zasiadamy do uroczystej kolacji. Dzielimy się opłatkiem, obdarowujemy się prezentami i śpiewamy kolędy.

A jednak co region, to inne zwyczaje. Jedne z nich są wciąż żywe, innych już się nie kultywuje. Warto poznać je bliżej.



### Kujawy i Pomorze

Dawniej w tych regionach w kącie izby ustawiano snopek zboża, a na podłodze rozsypywano słomę. Miało to zapewnić powodzenie w hodowli i mleczność krów. Nad stołem zwykle wieszano sosnową gałązkę ozdobioną orzechami i jabłkami. Później jej miejsce zajęła choinka, którą dekorowano ciastkami w kształcie krówek, koników, owiec i kóz oraz łańcuchami ze słomy.

Na Pomorzu królową wigilijnej kolacji jest zupa rybna. A do jednego z uszek wkłada się monetę. Kto ją znajdzie, może liczyć na szczęście i pomyślność przez cały rok. W wielu domach wciąż jeszcze ustawia się osobny stolik, przy którym uczują dzieci. Nazywa się go „ryczką”. Kultywuje się jeszcze jeden zwyczaj. Podczas świątecznej wieczerzy gospodyni nie może wstawać od stołu. O pełne talerze biesiadników wyjątkowo w ten dzień dba pan domu.

### Warmia i Mazury

Ciekawym zwyczajem w tych regionach jest wyciąganie słomek spod białego obrusa. Kto wyciągnie prostą słomkę, będzie wieść bezpieczne i spokojne życie. Zakrzywiona słomka oznacza z kolei życie pełne zakrętów, pułapek i przeszkód. Zanikającą tradycją jest posypywanie podłogi piaskiem. Wierzy się, że bliscy zmarli w noc wigilijną przybywają do domu. Rozsypany piasek ma ułatwić odkrycie ich śladów.

### Górny Śląsk

Tu prezenty przynosi Dzieciątko. Ta tradycja przywędrowała na Górny Śląsk z Czech, gdzie obecnie już zanikła. Wzięła się od Jezulatka, czyli cudownej figurki Dzieciątka na Malej Stranie w Pradze. Kolację rozpoczyna się siemieniotką, zwaną też konopiotką, czyli zupą z nasion konopi i kaszy. Bardzo popularne są też makówki. Dawniej były to słodkie bułki krojone na drobne kawałki i mieszane z gotowanym makiem


– na wodzie, by potrawa nie skisła, bo jadło się ją aż do Trzech Króli. Dziś makówki przygotowuje się, układając warstwami masę makową i namoczone w mleku słodkie bułki, chałkę lub zwykłe kajzerki.

Rarytasem była też moczka, czyli wigilijna zupa piernikowa z bakaliami. Jej korzenie sięgają XIX wieku, a od ponad 10 lat figuruje w oficjalnym rejestrze produktów tradycyjnych. Dawniej śląskie panny, wychodząc na pasterkę, nasłuchiwały, z której strony zaszczeka pies. Stamtąd miał bowiem przybyć ich ukochany.

### Dolny Śląsk

Niegdyś w tym regionie na wigilijnym stole mogły pojawić się wyłącznie potrawy, które pochodziły z lasu, pól, ogrodu, sadu i wody. W ten dzień nikomu niczego nie pożyczano, bo wierzone, że wraz z daną rzeczą może uciec z domu cała pomyślność. W XIX wieku na Dolnym Śląsku zagościł również zwyczaj





obdarowywania się prezentami dopiero po kolacji wigilijnej. Popularną wigilijną potrawą był świszcz, czyli kasza gryczana zmieszana z suszonymi sliwkami.

## Śląsk Opolski

Tu prawdziwym rarytasem są śliszki – drożdżowe bułeczki z makowym nadzieniem lub słodkie kluski na bazie białego sera. To potrawa regionalna wpisana na listę produktów tradycyjnych. Kiedyś bułeczki układało się warstwami w salaterce i obficie posypywano startym piernikiem i cukrem. Obecnie śliszki przygotowuje się w prostszej formie. Zwykle są to długie, słodkie kluski nadziane twarogiem i posypane cynamonem.

## Wielkopolska

Tu nie Mikołaj, lecz Gwiazdor przynosi świąteczne prezenty. Niegrzeczne dzieci, zamiast różgi, dostają zgniłą pyrę. Warto mieć w ten dzień wypastowane buty, zwłaszcza w Poznaniu, bo ponoć Gwiazdor, zanim zostawi podarki, sprawdza czystość obuwia. Wielkopolska Wigilia nie może obyć się bez makielek, czyli makaronu serwowanego z masą makową i bakaliami.

## Małopolska

Tu wigilijny karp najczęściej przygotowywany jest na słodko, z rodzynkami i płatkami migdałowymi, w towarzystwie chałki. Lokalnym ciastem jest natomiast przekładaniec

krakowski, czyli drożdżowe ciasto z konfiturą i masą orzechową.

Wciąż żywą tradycją są również pochody kolędników z turoniem. „Kolędnicy to akwizytorzy szczęścia. Są jakby wysłannikami z innej krainy, bo ubierają się w dziwne stroje. Przynoszą gospodarzom dobrą nowinę”, twierdzi etnograf z Małopolskiego Centrum Kultury Sokół, Benedykt Kafel. Często są też amatorskie widowiska zwane Herodami, opisujące rzeź niewiniątek i śmierć króla Heroda. W ich finale diabeł zabiera duszę okrutnego króla do piekła.

## Podhale

W tym regionie od zawsze religia splatała się z magią. Niegdyś wigilijny stół obwiazano łańcuchem. Wierzono, że dzięki temu żaden domownik nie opuści domu, a zwierzęta będą trzymać się zagrody. Pod stół kładziono siekierę, która miała być gwarantem spokoju, oraz lemiesz od pług. Każdy z biesiadników trzymał bosą stopę na lemieszu, by być zdrowym i silnym, jak wykute żelazo. Podczas wieczery należało pilnować swojej łyżki. Jej upadek zwiastował bowiem śmierć w rodzinie. Jeśli łyżek było więcej niż uczujących, w przyszłym roku można się było spodziewać narodzin.

Do dziś górale wierzą, że w Wigilię odwiedzają nas dusze

przodków. Dlatego w ten dzień nie wolno się czesać ani używać ostrych narzędzi, by tych dusz nie zranić. Zanim mieszkańcy Podhala podziela się opłatkiem, maczają go w miodzie. Charakterystycznymi daniami tej części Polski są bukty, czyli ziemniaczane kopytka i moskale – placki pieczone na blasze, podawane z bryndzą i stopionym masłem.

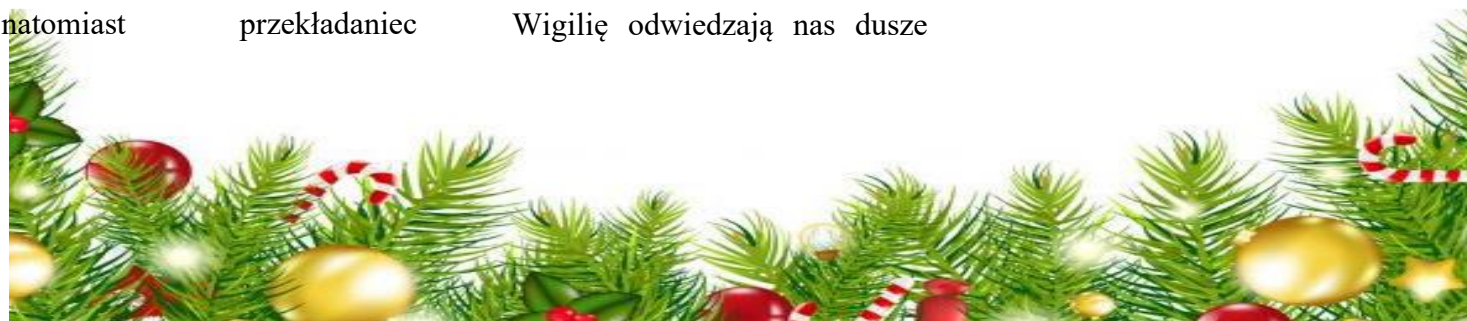
## Podlasie

Tu przygotowywanie się potrawy wigilijnej ze wszystkich płodów ziemi. Ma to zapewnić urodzaj w nadchodzącym roku. Pani domu jest odpowiedzialna za przyrządzenie kutii, a pan domu – za kisiel z owsianej mąki. Bardzo ważna jest kolejność zasiadania do stołu. Najpierw miejsca zajmują najstarsi członkowie rodziny, a dopiero potem młodszy. Chodzi o dobrą wróżbę, by właśnie w tej kolejności odchodzić z tego świata. Po skończonej wieczery nie sprząta się ze stołu, by dusze zmarłych mogły pożywić się resztkami jedzenia.

Niezależnie od tego, z którego regionu Polski pochodzicie, gdzie spędzacie te święta i jakie tradycje kultywujecie, niech podczas Bożego Narodzenia będzie Wam przepięknie, radośnie i dobrze!

Źródło: <https://turystyka.wp.pl/tradycje-i-zwyczaje-swiateczne-w-regionach-polski-6043969368687745g/>; [www.casjera.pl](http://www.casjera.pl)

Zespół redakcyjny





## Słowo od redakcji.

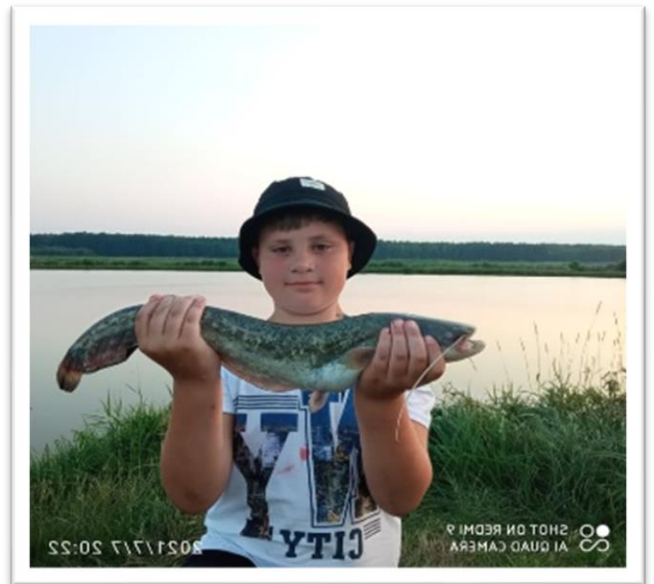
W tej rubryce prezentujemy sylwetki naszych rówieśników, którzy mają swoje pasje i je realizują. Warto spotykać w życiu ludzi z pasją, która nie tylko inspiruje, ale również pomaga żyć, czyniąc nasze życie o wiele ciekawszym. Pasje mobilizują nas do działania i są okazją do poszerzania horyzontów. W tym numerze pasje Franka Kołakowskiego i Szymona Kijewskiego, kolegów z klasy 6.

Na imię mam Franek i podzielę się z Wami moją pasją – wędkarstwem.

Moja przygoda z wędkarstwem rozpoczęła się trzy lata temu. Odwiedziłem z tatą wiele łowisk i spędziłem z nim dużo czasu nad wodą, trzymając oczywiście wędkę w ręku. Wędkarstwo bardzo mnie zainteresowało. Poznałem gatunki ryb, metody łowienia, sposoby zakładania przynęty.

Moje rekordy: karp Sazan - 15 kg, karp królewski - 10 kg, sumy - 30 i 40 cm.

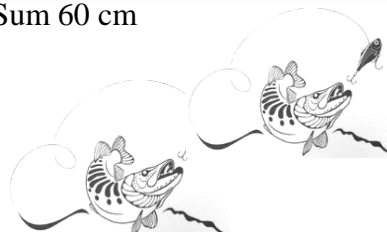
Polecam łowisko - Oleśnikowa Dolina - znajdujące się niedaleko Grójca. Są tam 3 połączone stawy, udostępnione do wędkowania. To tam złowiłem sumy i 10 kg karpia królewskiego. Z nim wiąże się ciekawa historia. Będąc na łowisku, przez 2 godziny czekałem, że coś złowię. Kiedy nic się nie działo, postanowiłem się przejść, ale wystarczyły 2 kroki, kiedy tata krzyknął, że porwało wędkę do wody. Chwyciłem za spinning, czyli łowienie na sztuczne przynęty i tak rzuciłem..., że zahaczyłem o wędkę i wyciągnąłem rybę. Zwycięstwo!



Sum 30 cm, którego złapałem na łowisku Grzegorzewice. Jest to bardzo waleczna i trudna do złowienia ryba, więc musiałem ją złowić na wątróbkę wieprzową.



Sum 60 cm



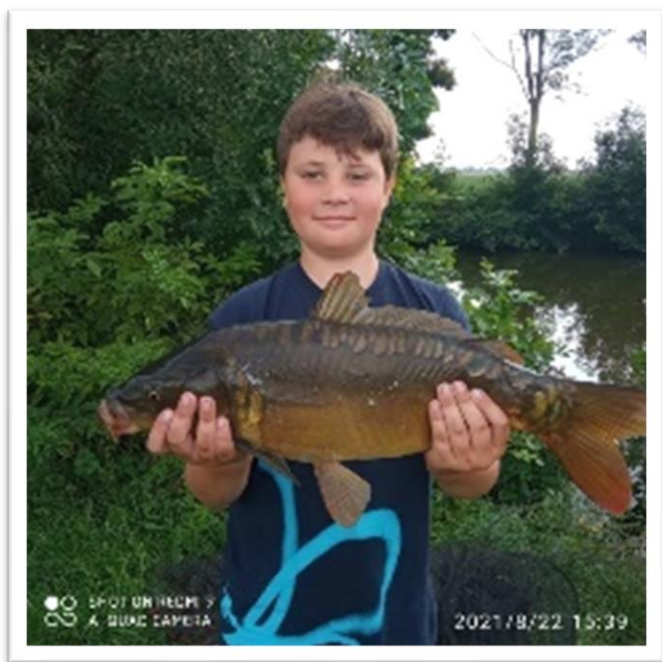




Na łowisku *Okoń*, niedaleko Nowego Dworu Mazowieckiego, złowiłem 1 kg pstrąga.



Karp 15 kg, którego złowiłem na grunt.  
Był on ciągnięty przez ok. 30 min.  
To moja największa ryba złapana na wędkę stripks,  
od 200 do 2400 gram wyrzutu, oznacza to, że  
można rzucać takim ciężarem.



Karp królewski 5,300 kg złowiony u mojego wujka  
na stawie, metodą powierzchniową, polegającą na  
połowie ryb z **powierzchni** wody.

Moje sztuczne przynęty, czyli przynęty na spinning.



Oczywiście łapię ryby i je wypuszczam.



Franek Kołakowski, klasa 6







Nazywam się Szymon Kijewski i jestem uczniem klasy 6.

Moją pasją jest mechanika i motoryzacja. Zawsze interesowały mnie samochody, motocykle czy quady. Nie jestem super znawcą motoryzacji i jeszcze dużo muszę się nauczyć, dlatego sięgam do ciekawostek prasowych lub oglądam filmiki w Internecie. Często też rozmawiamy z tatą na te tematy. Słucham jego rad i wskazówek oraz wspólnie coś naprawiamy. Sam też radzę sobie przy drobnych usterkach, np. przy moim quadzie. Obecnie uczę się rozkręcając stary silnik. Będę się starał złożyć go sam.



Silnik



Głowica

Szymon Kijewski, klasa 6

Koło zamachowe

## OJCZYŻNA POLSzcZYŻNA

### *Czy można apetycznie jeść?*

*Apetyczny* to inaczej ‘zachęcający do jedzenia; smaczny’, tak więc określenie *apetycznie jeść* jest tak samo niepoprawne, jak *apetycznie smakować*.

Przysłówka *apetycznie* wolno użyć w takich przykładowo konstrukcjach, jak: Apetycznie przyrządzone potrawy zachęcały do jedzenia.

W kuchni zapachniało apetycznie pieczonym ciastem.

### *W radiu czy w radio? W studiu czy w studio? Odmieniać czy nie?*

Oczywiście, że tak. Według zasad sprzed naprawdę dobrych kilkudziesięciu lat wyrazy *radio* i *studio* nie podlegały deklinacji, jednak uległo to zmianie. Już w latach 30. XX wieku można znaleźć teksty, w których słowa te odmieniano.

Powiemy zatem:

Ostatnio coraz częściej słucham radia.

Zaproszę cię do studia, żebyś posłuchała, nad czym ostatnio pracowałem.



Zródło: <https://obcyjezykpolski.pl/czy-mozna-apetycznie-jesc/>



## UCZNIOWIE PISZĄ I POLECAJĄ

Prezentujemy kolejny fragment książki *Przyjaciel Karolka*, napisanej przez naszego kolegę Karola Pszczółkowskiego, ucznia klasy czwartej.

Karol Pszczółkowski, *Przyjaciel Karolka* - cz. 2



Na Karolka popatrzył Stary Dąb i powiedział z wielką troską.

- Nie płacz Karolku, nie tędy droga. Prawdziwa przyjaźń

przychodzi sama. Przyjaźni nie możesz gonić, łapać w garść jak krople deszczu.

Mały Karol z uwagą wysłuchał Starego Dębu. Podziękował za rady i odpoczynek, ale z przerażeniem stwierdził, że nie wie, gdzie jest.

Zatęsknił za domem i rodzicami.

- Gdzie ja jestem, która droga prowadzi do domu? Przecież zbliża się noc.

Wtem usłyszał głos.

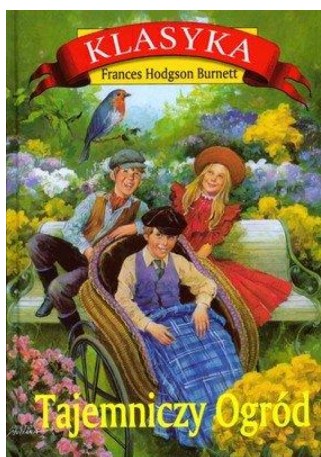
- Nie martw się kruszynko, uchronię cię przed zimnem, wrócimy do wioski, do twojego domu. Tylko zaufaj mi.

Karol przetarł oczy. To Figa, pies przybłąda, którego dokarmił w ogrodzie.

- Jak mnie znalazłeś – zapytał Karol. cdn.

Karol Pszczółkowski, klasa 4

## Polecam



### *Tajemniczy ogród*

*(...) z każdym stworzeniem można się porozumieć, jeśli się jest jego przyjacielem. Ale trzeba być prawdziwym przyjacielem (...).* Słowa te zachęcają do przeczytania książki *Tajemniczy ogród* autorstwa Frances Hodgson Burnett.

To lektura o przyjaźni, o pięknie natury i o pokonywaniu własnych słabości. Historia przedstawiona w książce to piękna i wzruszająca opowieść o niesympatycznej, samolubnej i kapryśnej dziewczynce wychowanej w Indiach, chorowitym chłopcu o imieniu Colin, równie nieszczęśliwym i samotnym jak Mary oraz biednym i kochającym przyrodę Dicku. Czas, który spędzają z sobą, łączy ich w przyjaźń, uczy, jak sobie pomagać. Sekretny ogród, do którego przypadkowo znajdują klucz, staje się ich wspólnym sekretem. Tak zaczyna się największa przygoda w życiu całej trójki.

Rozkwitający wiosną ogród, który przetrwał pomimo zapomnienia, to dla dzieci miejsce niezwykle ważne i magiczne. Na ich

oczach dzieją się bowiem czary, kiedy to pozbawiony troski ogród zaczyna tętnić życiem, a Colin każdego dnia staje się silniejszy i zaczyna swobodnie chodzić, choć do tej pory przez wiele lat leżał w łóżku, unikając ludzi i użalając się nad sobą, przekonany, że wkrótce umrze.

Z pewnością będę wracała do tej książki. Polecam ją każdemu, kto choć na chwilę pragnie oderwać się od rzeczywistości i powrócić do świata dziecięcych marzeń, trosk i radości.

Maja Zygnerska, klasa 5a

## Święta Bożego Narodzenia w Anglii Christmas in the UK

### Jak Boże Narodzenie obchodzi się w Anglii?

Na przestrzeni wieków większość obrzędów znikła i dziś świąteczne zwyczaje są bardzo podobne do tych obchodzonych w innych częściach świata. Jednak Anglicy mają sporo własnych, drobnych i nigdzie indziej niespotykanych tradycji.

Na wyspach **Święta Bożego Narodzenia** rozpoczynają się bardzo wcześnie i Anglicy kochają ten okres przygotowań i oczekiwania. Już w październiku sklepy wypełniają się towarami ozdobionymi postaciami pyzatego Mikołaja wciśniętego w nieco za małe sanie.

Na domach pojawiają się ozdoby, czasami z tysiącami mrugających lampek. Prezenty kupuje każdy każdemu. W zakładach pracy organizuje się tak zwane Secret Santa czyli wzajemne obdarowywanie się niedrogimi upominkami.

### Czym Święta Bożego Narodzenia w Anglii różnią się od tych w Polsce?

W Polsce to kolacja wigilijna jest najważniejszą chwilą świąt. Natomiast w Anglii w ogóle się jej nie obchodzi. Tu najważniejszym dniem jest Christmas Day czyli 25 grudnia z bardzo uroczystym obiadem.



Prezenty upchane są do specjalnych skarpet wiszących nad kominkiem, a te które się nie mieszczą kładzie się pod choinkę i leżą tam od samego rana. Kolejną różnicą jest to, że domownicy nie chwytają za pudełka ze swoim imieniem, ale siadają przy choince i wszyscy razem otwierają kolejną paczkę.

Każdy prezent z osobna jest wyciągany powoli, dokładnie oglądany i komentowany. W międzyczasie robi się przerwy na herbatę i ciasto, a

potem wraca pod choinkę. Zabawa podarunkami może trwać cały dzień.

Skarpety na kominku mają swoje źródła w XIX wieku, gdy to w wiktoriańskich domach dzieci siadały wieczorem w wigilię przy płonącym ogniu i na kartkach pisały prośbę o prezenty. Potem wrzucały karteczki do ognia a unoszący się z nich dym przekazywał Mikołajowi czego dzieci sobie życzą. Następnie dzieciaki, nad tym samym kominkiem wieszaly przygotowane wcześniej skarpety na „zamówione” prezenty, czym większe tym lepsze 😊 Pierwszą wzmiankę o tej tradycji można znaleźć w słowniku Oxfordzkim z 1854 roku.

### Świąteczne jedzenie i rodzinne spotkania?

Również podczas tradycyjnego, bożonarodzeniowego obiadu nikt się nie spieszy, ciągnie się on całymi godzinami. Głównym daniem w Anglii jest nadziewany indyk, podawany z pieczonymi ziemniakami i warzywami. Na deser jada się słodycze i tradycyjny *Christmas Pudding*. Jest to bardzo ciemne i bardzo słodkie ciasto nasączone mocnym alkoholem. Szykuje się je kilka tygodni przed świętami, gdyż ciasto potrzebuje czasu by dojrzeć.

Na wyspach nie ma tradycji częstowania się opłatkiem tak jak to robi się u nas podczas wigilijnej kolacji. Tutaj po puddingu na stole, przed domownikami, rozkłada się papierowe rolki w kształcie dużych cukierków, nazywa się je **crackers'ami**. Wewnątrz ukryte są drobne przedmioty lub zabawne wierszyki. Dwie osoby chwytają za takiego crackersa i pociągają. Rozdarcie towarzyszy głośny dźwięk i na stół wypada zabawka. Wygrywa ten kto trzyma w ręku większą część crackersa.

### Good King Wenceslas

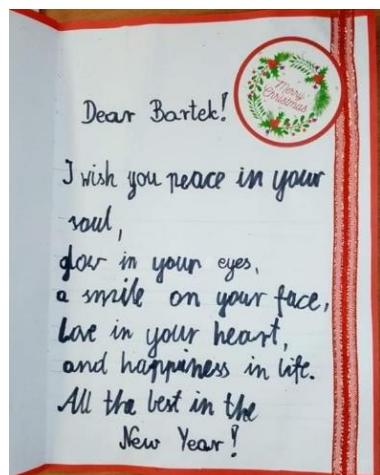
Najpopularniejsza kolęda śpiewana w tym dniu przez Anglików nosi tytuł „Good King Wencelas”.

The most popular Christmas carol sung on this day by the English called "Good King Wencelas".





## Wymiana kartek świątecznych



Uczniowie klas czwartych przygotowali kartki świąteczne z życzeniami w języku angielskim. Każdy uczeń z klasy 4 a został losowo przypisany do ucznia z klasy 4 b i w ten sposób uczniowie

nawzajem napisali do siebie kartki. Później wręczyli je sobie na godzinach wychowawczych. Inicjatorami i koordynatorami pomysłu były wychowawczynie klas – Anna Szymańska i Ewelina Zamielska.

Celem akcji było rozwijanie umiejętności pisania w j. angielskim oraz podtrzymanie relacji koleżeńskich.



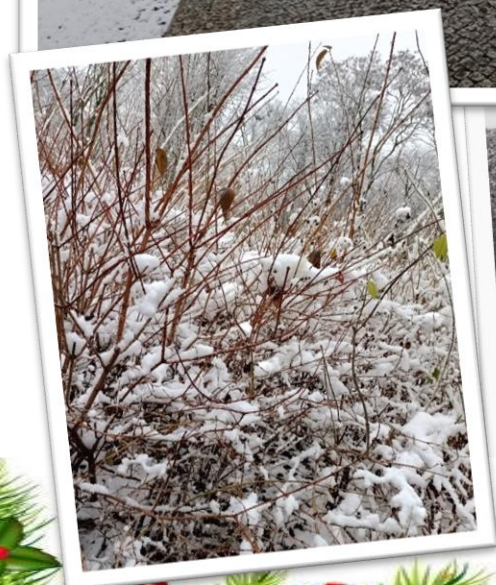
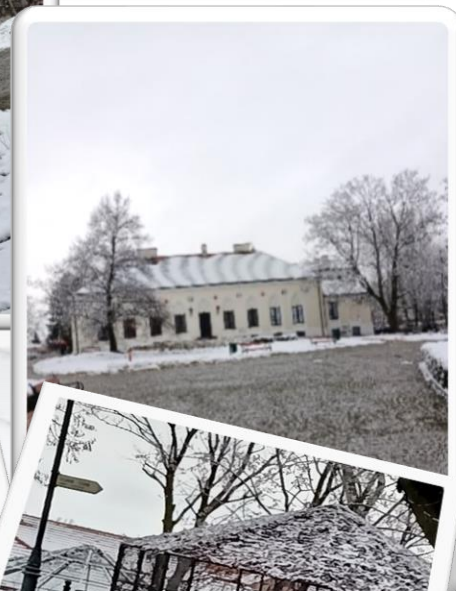
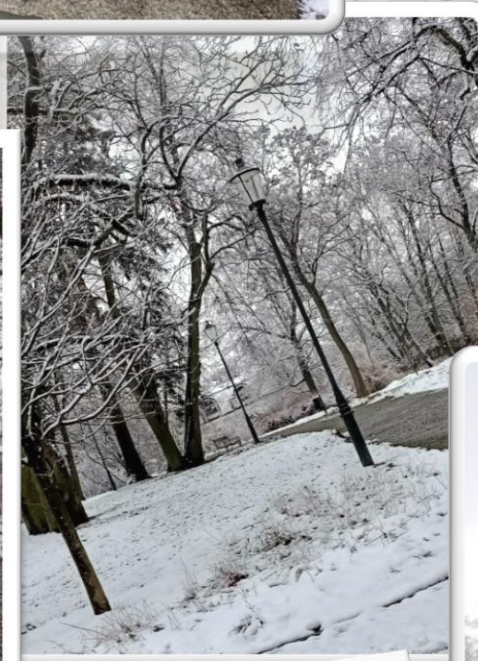
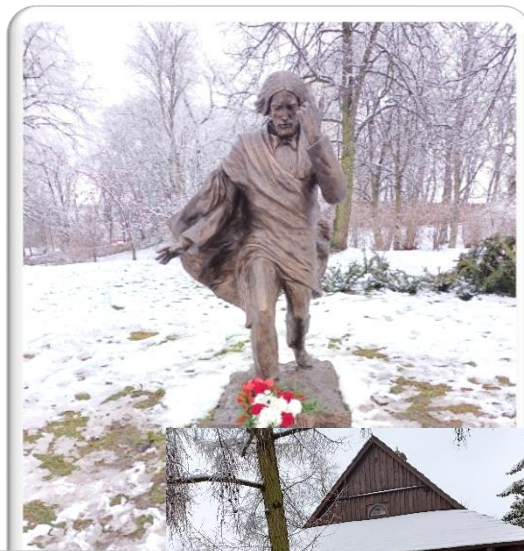
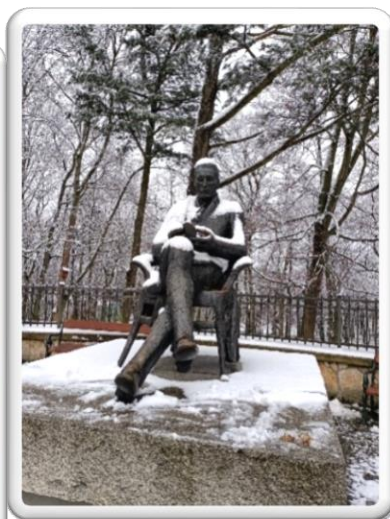
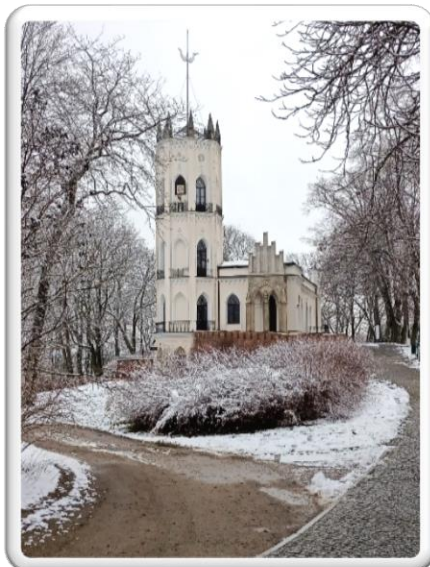
Zespół redakcyjny



# OPINOGÓRA W OBIEKTYWIE REDAKTORÓW „MIKSERA”

## ZIMA WOKÓŁ NAS

Otuleni śniegiem. Fotorelacja z naszej wędrowki.





## ŚWIĄTECZNE ZAGADKI

Pierwsza gwiazdka świeci. Już słyhać kolędy. Drzewka pachną wokół... Pora na kolację, najważniejszą w roku.

Na środku świątecznego stołu leży, Między siankiem i stosem talerzy. Wśród karpia, pierogów, stroika i mazurka, dzielą się nim wszyscy w domu - tata, mama, syn i córka.

Każdej zimy wyrusza w długą drogę. Ma czerwoną czapkę i długą białą brodę, Zawsze jest miły, uśmiechnięty i rozdaje dzieciom wspaniałe prezenty.

Gałązki zielone igiełkami usiane ma to drzewko świąteczne, przez dzieci kochane.

Wielokolorowym sznurem choinkę oplatają i ją wspaniale oświetlają!

W święta ciepłe i grudniowe. Gdy wszystko do uroczystej kolacji jest już gotowe. Wisi okrągła, kolorowa i szklana, od choinkowych lampek rozgrzana.

W wyjątkowy dzień grudniowy, gdy cały dzień trzeba pościć, pysznie smakuje ta ryba, co mało dużo ości.

Na samym wierzchołku ma ją choineczka. To błyszcząca...

Ten wyjątkowy miesiąc wędruje tędy i owędy. Przynosi trochę śniegu, życzenia i kolędy  
Pamięta o choince, piernikach i wielu kuchennych eksperymentach i dla dzieci o świątecznych prezentach.

Ma dwa piękne rogi i nie boi się śnieżnej drogi. Ciągnie ciężkie od prezentów sanki i są o nim często świąteczne kolorowanki.

Źródło: miastodzieci.pl/zagadki/zagadki-o-bozym-narodzeniu/

Źródło grafik: <https://www.google.com>

# SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU 2022

